Cena 1 zł.

Ilustrowany Przegląd Filatelistyczny

Numer 1. STYCZEŃ 1926 R. Rok II.

Tekst do powyższej ryciny umieszczono na stronie 1-szej.

TREŚĆ TEGO NUMERU:

Pojedyncze zeszyty „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" są do nabycia:
w Bydgoszczy: Księgarnia Bydgoska, N. Gieryn, Plac Teatralny 3; — **w Gdańsku:** R. Czarliński, Töpfergasse 9; — **w Kielcach:** S Grünspan Rynek 18; — **w Krakowie:** „Świat Filatelistyczny", Plac WW. Świętych 1; „Krakowskie Biuro Filatelistyczne" ul. Florjańska 9/I p. — **w Lublinie:** W. Cholewiński, Krak. Przedm. 38; — **we Lwowie:** L. Dubieński i Ska, Kościuszki 1; **w Łodzi:** „Unua Esperantista Filatelejo", Andrzeja 4; Księgarnia Stanisława Olczaka, Wólczańska 139, — **w Poznaniu:** W. Kołtunowicz, Aleje Marcinkowskiego 14; — Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22; Księgarnia Szkolna Św. Marcina 1, **w Sosnowcu:** I. Dippel, ul. Orla 24; **w Toruniu:** H. Kamiński, Żeglarska 29; — Justus Wallis, Szeroka 34; — **w Warszawie:** J. Babecki, Ś-to Krzyska 44, J. Englert, Ś-to Krzyska 36, — A. Pachoński, ulica Jasna nr, 16 J. Mozdyniewicz & W. Strzelbicki Śto-Krzyska 11/11 — „Polonja" Mazowiecka 10 i we wszystkich większych księgarniach; — **w Wilnie:** Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha, Dominikańska 4 i w agenturach towarzystwa „**Ruch**" na węzłowych stacjach kolejowych i w miejscowościach kąpielowych.

Niniejszy zeszyt zawiera 16 stron (z okładką); a jako bezpłatny dodatek część szkicu historycznego z ilustracjami (8 stron), p. t. „JAK PRZEWOŻONO POCZTĘ POLSKĄ W DAWNYCH CZASACH" pióra wybitnego publicysty filatelistycznego p. Włodzimierza Polańskiego z Warszawy. Dalszą część tego dzieła filatelistycznego z bardzo ciekawemi ilustracjami dodamy bezpłatnie do następnych zeszytów „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego", a po ukończeniu będzie można nabyć w administracji naszego pisma artystycznie wykonane okładki do oprawy.

Poprzednie numery są do nabycia w Administracji po cenie 1 zł. za każdy zeszyt.

Rocznik 1925 wraz z premjami znaczkowemi i dodatkami można nabyć w Administracji za cenę 6 zł.

Wszystkie premje znaczkowe dodane do zeszytów rocznika 1925 są do nabycia w Administracji za 1 zł.

Albumy do znaczków pocztowych wydanych dla ziem polskich, oraz albumy z kartkami czystemi z siatką orjentacyjną można nabyć w agenturach „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego".

Przy wszelkich zapytaniach należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

ILUSTROWANY PRZEGLĄD FILATELISTYCZNY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

OFICJALNY ORGAN POLSKIEGO TOW. FILATELISTÓW W WARSZAWIE
OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU FILATELISTÓW W TORUNIU

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: TORUŃ - SKRYTKA POCZTOWA 54

PRENUMERATA PÓŁROCZNA (6 zeszytów) ZŁ. 5.—
DLA ZAGRANICY: - - - - szwajcarskich FR. 6.—
ZESZYT POJEDYŃCZY - - - - - - - - ZŁ. 1.—

WSZELKIE WPŁATY NALEŻY KIEROWAĆ DO P. K. O. W WARSZAWIE NA KONTO NR. 160.076 HENRYKA KAMIŃSKIEGO - TORUŃ

WARUNKI OGŁOSZEŃ: W dziale ogłoszeń: 1/1 str. zł. 45,—, 1/2 str. zł. 25,—, 1/4 str. zł. 13,50, 1/8 str. zł. 7,50 1/16 str. zł. 4,—. Ogłoszenia drobne: Za wyraz 4 grosze Dla zagranicy: Ceny powyższe we frankach szwajcarskich.

NR. 1 | TORUŃ, STYCZEŃ 1926 R. | ROK II

Zapomniana Częstochowa.

W ostatniej serji znaczków polskich wydanych przez Gen. Dyr. P. i T. znajdujemy następujące widoki miast Polski:

na 3 gr — kolumnę króla Zygmunta III. w Warszawie,
na 5 gr — ratusz w Poznaniu,
na 10 gr — ponownie kolumnę króla Zygmunta III. w Warszawie,
na 15 gr — Wawel w Krakowie,
na 30 gr — pomnik króla Jana Sobieskiego we Lwowie.

Nie wiemy czem Gen. Dyr. P. i T. kierowała się, iż w jednej serji na znaczku 3 i 10 gr umieściła jeden i ten sam widok, skoro mamy w Polsce tyle historycznych miejscowości, których widoki powinny być również uwzględnione.

Do takich miejsc zalicza się klasztor Jasnogórski w Częstochowie, którego historję zna każdy Polak z Sienkiewiczowskiego Potopu, jak każdy katolik ze słynącego cudownego obrazu Matki Boskiej.

Na tytułowej stronie okładki podajemy odręczny projekt na znaczek 60 gr, którego brak daje się odczuwać przy opłacie listów poleconych ponad 20 gramów i przy listach rekomendowanych, wysyłanych zagranicę. „Sympatyk".

A. B. PIASKOWSKI.

Locarno a filatelja.

W Locarno spisano, a w Londynie podpisano dnia 1 grudnia 1925 r. traktaty gwarantujące nienaruszalność granic państw podpisujących umowy. Traktat podpisały: Anglja, Belgja, Czechosłowacja, Francja, Włochy, Niemcy i Polska.

Traktaty te, możemy nazwać nową, nieznaną jeszcze w historji państw: zbiorową konstytucją, oddaną pod wysoki protektorat Ligi Narodów. Akt ten będzie rozpaleniem wiecznego zniczu wspólnego pokoju.

Nie znaczy to, aby już od dzisiaj ustały nieporozumienia, tarcia polityczne, swary, zajazdy sąsiedzkie etc. Natury ludzkiej nie zmieni ex tempore żadna umowa. Dopiero wieloletnie wpływy i wysiłki wszystkich państw nadadzą inny kierunek dotychczasowej nieufności. Musimy się jednak z tem liczyć, że początek jest zrobiony i że ci, którzy kładli fundamenty wiecznego pokoju, wierzą mocno w ziszczalność ich idei i że są to pierwsi politycy świata. Im więcej będzie wierzących razem z nimi, tem prędzej przyobleką się ich ideje w rzeczywistość.

Niemałą usługę oddałaby tej idei propaganda filatelistyczna, gdyby państwa, które podpisały locarneńskie umowy, zechciały — każde od siebie — wydać znaczki pocztowe, upamiętniające tę dziejową chwilę.

Rysunek i kolor takich znaczków mógłby być jeden i ten sam dla wszystkich siedmiu państw. Godła tych państw oraz gołąbek z różczką oliwną u góry i data podpisania traktatów mogłyby stanowić motyw tych znaczków. Wartość dla wszystkich jednakowa — listu otwartego. Musiałyby się państwa porozumieć między sobą.

Słowa nasze są tylko projektem a jednak... a nuż będzie on podjęty?...

A. B. PIASKOWSKI.

Ochotnicza poczta wojskowa w potrzebach Zbarazkiej i Wiedeńskiej*)

Wiadomości o poczcie polowej są wykwitem ostatnich dziesiątek lat XVIII w. na zachodzie, u nas natomiast dowiedziano się o niej dopiero po wypowiedzeniu wojny światowej, to jest, po poddaniu cenzurze wojennej wszelkiej korespondencji przebiegającej po szlakach krajów objętych pożogą wojenną i spostrzeżeniu jednocześnie oddzielnej organizacji wojskowej, przeznaczonej dla transportowania korespondencji od armji w polu i odwrotnie. Lecz były to jeszcze składniki armij, okupacyjnych; o naszej polskiej poczcie polowej dowiedzieliśmy się dopiero po wyłączeniu w 1917 r. z rewolucyjnych wojsk rosyjskich I-go Korpusu Polskiego, który przebiwszy się do Mińszczyzny, wyeleminował ze swego kompleksu wojskowego, fachowców pocztowych i telegraficznych, którzy pierwsi podłożyli podwaliny organizacji polskiego wojskowego życia pocztowo-telegraficznego. Lecz o tem mówić będziemy we właściwym czasie.

Nasuwa się, w tem miejscu, pytanie, jaką drogą porozumiewali się wodzowie polscy ze swemi wojskami, te ostatnie ze swemi rodzinami i vice verca, w epoce istnienia Państwa Polskiego aż do jego zmierzchu, t. j. w okresach licznych kampanij wojennych? Ponieważ nie mogło być w tem luki, przeto postaramy się co pewien czas podzielić z czytelnikami oderwanemi epizodami dziejów polskich poczt wojennych. Na teraz wybraliśmy opisy poczt ochotniczych z dwóch oblężeń: Zbaraża i Wiednia.

W okresie tym nie było takich zasp korespondencyj, do jakich przywykliśmy dzisiaj. Nie dlatego, by ówcześni ludzie mniej się sobą interesowali, mniej do rodzin lub przyjaciół byli przywiązani, lecz jedynie dla tego, że nie było wówczas organizacji pocztowej pomiędzy armją i krajem. Ta łączność, o której mowi historja — odnosi się do ekspedycyj: państwowej, królewskiej, kanclerskiej i hetmańskiej. Przewozili je wtedy specjalni gońcy, kurjerzy wojskowi, a w nagłych wypadkach umyślnie wybrani mieszkańcy danej okolicy. W okazjach wielkiej wagi rolę kurjerów pocztowych spełniali wyżsi wojskowi albo też rycerze ochotnicy, dostosowując wtedy powierzchowność do potrzeb chwili. Wewnętrzne potrzeby armji zaspakajali przygodni wojskowi.

Wojska regularne zawiadamiano o mobilizacji przez „umyślnych" roznoszących odpowiednie ordynanse, zaś gdy przyszła kolej na pospolite ruszenie, wysyłane były przez wojewodów, a pierwotnie przez wojskich ziemskich, wici (restes, litterae restium) będące w w. XVIII listami czy uniwersałami do lasek lub żerdzi wicią przywiązanemi. Wici takie wysyłane w czterotygodniowych odstępach czasu, aż do trzeciego razu: po raz pierwszy zawiadamiały o wojnie, drugi o przygotowaniu się do pospolitego ruszenia i po raz trzeci o wyruszeniu w danym czasie na wyznaczony punkt zborny. Dowódcami pospolitego ruszenia byli wojewodowie, mający do pomocy kasztelanów.

I. Pod Zbarażem i Zborowem.

Na ukrainnych stepach Rzeczypospolitej istniały ogromne latyfundja Wiśniowieckich, Zbarazkich, Jabłonowskich i Koniecpolskich. W tych ostatnich rządcą był podstarości Czapliński, wiodący ciągłe spory z setnikiem czechryńskim i pisarzem wojsk zaporozkich, mądrym, ale ambitnym Bohdanem Chmielnickim. Był rok 1648, kiedy obrażony niesprawiedliwością sądów Chmielnicki zbuntował Kozactwo, już jako ataman połączył się z Tatarami i podniósł rebelję przeciwko Rzeczypospolitej. Działania wojenne rozpoczęły się klęskami dla oręża polskiego nad Żółtemi Wodami i pod Korsuniem. W tym czasie umarł Władysław IV, a po nim wstąpił na tron Jan Kazimierz, kontynuując działania wojenne z Chmielnickim na Dzikich Polach do roku 1649, gdy zawarto pierwszy pokój w Zborowie.

Do prowadzenia wojen z Siczą z polecenia królewskiego wyznaczeni byli trzej regimentarze: Jędrzej z Dąbrownicy Firlej, kasztelan bełski, Stanisław Lanckoroński, kasztelan kamieniecki i Mikołaj Ostroróg, podczaszy koronny.

Cała poczta królewska szła do nich przez gońców kanclerskich. Regimentarze, mając do czynienia z przeważającą liczbą nieprzyjaciół — na życzenie ks. Wiśniowieckiego, a rozkaz króla, wycofali wojska z pod Konstantynowa do warownego Zbaraża, dokąd podążył za nimi ulubieniec wojska ks. Jarema.

Chmielnicki, ściągnąwszy własne i tatarskie wojska, oblegał Zbaraż, który dzięki swej wyjątkowo obronnej pozycji i heroicznym wysiłkom wodzów i rycerstwa, w najcięższych zmaganiach z wrogiem, wytrzymał oblężenie do 25 sierpnia 1649 r., t. j. do chwili otrzymania wiadomości, że król dążący im na pomoc i zatrzymany przez potęgę Chmielnickiego pod Zborowem — zawarł traktat pokojowy z wrogiem.

Na tem tle historycznem, opisanem przez Ludwika Kubalę, zaszły wypadki porozumiewania się listownego wojsk oblężonych z królem i odwrotnie, jak również porozumiewania się i przejmowania poczty przez wojska sobie wrogie.

Przechodząc do sprawy przesyłania wtedy listów, czytamy pod dniem 27 lipca 1649 r., że Chmielnicki przejął ekspedycję listową wysłaną do króla przez Wiśniowieckiego i odesłał ją ks. Jaremie z następującą uwagą:

„Oznajmuję Wam, że list ten wraz posłańcem trzy mile ode Lwowa pojmano. Posłańcowi szyję ucięto, a list W. X. Mci w całości odsyłam."

*) L. Kubala, Klopp Otto, Święcki Tomasz, Listy Królewskie.

Posłaniec, który te listy przyniósł, miał polecone oddać uniwersał od Chmielnickiego do pułków niemieckich, namawiając je do zdrady. Uniwersał ten dostał się do rąk płk. Korfa, ten zaś oddał go księciu. Urażony Wiśniowiecki dał odpowiedź zaczynającą się od słów:

„M. P. Hetmanie, lubo nie list, ale kartkę oddano mi od W. M., ja listem odpisuję, dziwiąc się, skąd taka niechęć do mnie, żeś posłańca mego zabić rozkazał i mnie listem przyzwoitym nie obesłałeś", — kończącą się zdaniem: „...a jeślibyś WMość miał co więźniów ze Lwowa wziętych, proszę, racz mi oznajmić. Gotowy okup dam za nich — wszakżeś WM. pisał w swej karcie, że aż za Lwowem moje listy przejęto" i t. d. — i t. d.

Wieść o oblężeniu Zbaraża zastała króla w Lublinie. Postanowił więc dążyć z odsieczą. Nie spieszył się jednak zbytnio, a to dlatego, że powątpiewał o skuteczności pomocy, a następnie dla wielkiej ilości taborów.

Tymczasem Zbaraż już umierał. Obrońców i amunicji ubywało z każdym dniem i tylko wiara w posiłki królewskie trzymała oblężonych w chęci bronienia się. Regimentarze słali z pocztą do króla gońca po gońcu, lecz wszyscy ginęli, bo Zbaraż był tak osaczony, że nawet ptak z niego wydostać się nie mógł bez zwrócenia uwagi nieprzyjaciół. Nareszcie udało się towarzyszowi pancernemu Janowi Skrzetuskiemu, który na ochotnika zaofiarował się spełnić rolę umyślnego gońca, przekraść przez straże tatarskie do króla i oddać mu pocztę regimentarską.

Ten czyn heroiczny, dostarczenia królowi poczty ze Zbaraża do Toporowa, opisał Henryk Sienkiewicz w tak płomiennych słowach jakich nie doczekała się jeszcze żadna inna ekspedycja wojenna, w „Ogniem i Mieczem", zaś Ludwik Kubala w swoich szkicach historycznych, mających później dać wątek do epopei sienkiewiczowskiej, pisze:

„Dopiero pod Toporowem zjawił się w namiocie królewskim żebrak, będący do cienia niż do człowieka podobny, i oddał listy od regimentarzy z pod Zbaraża. Był to dzielny towarzysz pancerny Jan Skrzetuski, wysłany od Firleja do króla. Przeprawił się on w nocy przez wielki staw, całą noc w trzcinie leżał, w dzień w chróstach się czołgał, manowcami się przemykał i, w błocie się topiąc, nieprzyjacielskie omylił straże i przyniózł listy, a co król w piśmie wyczytał, to wszyscy z jego oblicza wyrozumieli. Pisał Firlej, że już w mieście i zamku się bronią, mięso końskie jedzą, połowa koni wyzdychała, prochu na 6 dni tylko zostaje, a wielu żołnierzy od samego niespania umiera; że proszą o ratunek, bo dłużej nad 6 dni nie wytrzymają.

Król posłańca udarował i pierwszy wakans obiecał. Kanclerz dał pieniądze, konia, czapkę i szaty ze siebie; a towarzysz zapytany, czy zechce zanieść nazad królewskie listy do Zbaraża, podjął się tego, ale co się z nim stało, niewiadomo."

Będąc pod Zborowem, przekonał się król, że siłą nic nie zdoła, a nawet i jego osoba była zagrożona, więc idąc za radą kanclerza Ossolińskiego, postanowił porozumieć się z nieprzyjacielem i z listami, które pisarz kanclerski przysposobił, w których król chanowi pokój proponował — wysłano więźnia tatarskiego Nohajczyka, nie czekając nawet nadejścia dnia. Dopiero następnego dnia w południe nadbiegł goniec od chana z odpowiedzią, zaczynającą się od słów:

„Doszedł nas — pisał chan — przyjacielski list WKMci, posłany w niektórych sprawach dawnych i do przyjaźni należnych..."

Na zakończenie pisał:

„Jeżeli WKM. chcesz się z gościem i przyjacielem swoim porozumieć, wyślij pierwszego wezyra swego, wyślemy i my wezyra naszego, niechaj wiemy intencję WKMci."

Do tego listu dołączony był jeszcze list Chmielnickiego, w którym przepraszał króla i przyrzekał posłuszeństwo.

W tym czasie, gdy pod Zborowem spisywano warunki pokojowe, Zbaraż w dalszym ciągu był atakowany, a 16 sierpnia patrol kozacki porwał z obozu pachołka pod pozorem oddania mu poczty dla oblężonych, a gdy wieczorem powrócił z listami od Chmielnickiego do Czarnoty dowiedziano się o wielkiej klęsce wojsk królewskich. Nastała tak wielka depresja, że ks. Jarema, chcąc zapobiec upadkowi ducha wśród wojska, użył podstępu. Nad ranem rotmistrz tatarskiej chorągwi Wiśniowieckiego, znalazł jakoby od nieprzyjaciela wypuszczoną strzałę do której była smołą przymocowana kartka o treści sprzecznej z poprzedniemi wiadomościami. Nic też dziwnego, że po odebraniu i obiegnięciu po obozie tej kartki, nastała chwila uspokojenia i radości. Dopiero dnia 21 sierpnia po zachodzie słońca dostał się do Firleja szlachcic Ramaszkiewicz, oddając pocztę królewską z wiadomością o zawarciu pokoju przez króla.

(Dokończenie nastąpi.)

J. JANUSZEWSKI.

Rosyjskie znaczki prowizoryczne.

Okręg Kubański 1918—1920 r.

W połowie sierpnia 1918 r. wojska jenerała Denikina zajęły Jekaterynodar, główne miasto okręgu kubańskiego i siedzibę „Krajowego Kubańskiego Rządu". Wskutek braku znaczków pocztowych wyższych wartości wykonał tamtejszy urząd pocztowy za zezwoleniem rządu nadruki na wielkich zapasach znaczków rosyjskich wydania 1904—17 r. 1, 2, 3, i 4 kop., które były nagromadzone w tym urzędzie. Nadruki uskuteczniono w listopadzie w miejscowej drukarni, maszyną na całych arkuszach i to czarną farbą drukarską, na następujących wartościach:

25 kop. na 1 kop. ząbk. i cętej	5.600.000	Rys.	I
50 „ „ 2 „ „ „ „	4.932.000	„	II
1 rub. „ 3 „ „ „ „	5.690.000	„	III i IV
3 „ „ 4 „ ząbkowane	2.000	„	V

Ilość arkuszy ciętych i ząbkowanych, oddzielnie nie była ustalona, sądząc jednak z będących w obiegu znaczków, ilość ciętych 25 kop nie przewyższała 1% ząbkowanych; ilość zaś 50 kop. ząbkowanych była znikomo mała, niewięcej jak $1/2$% ciętych. Nadrukowych 1-rublówek z jedynką grubą było znacznie więcej niż z jedynką cienką. Nadruk 3 ruble był wykonany na 4 kop. ząbkowanych, prawie że wyłącznie na znaczkach koloru karminowego, zaledwie kilka arkuszy na znaczkach koloru różowego. Spotykane w handlu nadruki na 4 kop. różowych są przeważnie fałszywe i odróżniają się od prawdziwych tem, że farba nadruku błyszcząca, litery grubsze i mniejsze od prawdziwych.

W pierwszej połowie 1919 r. rząd kubański wypuścił nową serje nadrukową:

70 kop. na 1 kop. cięte i ząbk.	257.000	Rys.	VI
70 „ „ 5 „ „ „ „	848.800	„	VII
10 rub. na 4 kop. ząbkowane	60.000	Rys.	VIII
10 „ „ 15 „ cięte i ząbk.	300.000	„	VIII

na znaczkach kasy oszczędności:

10 rub. na 1 kop.	28.700	Typ nadruku VIII
10 „ „ 5 „	8.000	„ „ „
10 „ „ 10 „	1.200	„ „ „

Ilość nadruku 70 kop. na 1 kop. ciętej i 10 rubl. na 15 kop. ciętych wynosiła około 50% — 70 kop. na 5 kop. ciętych nie więcej jak $1/2$%.

W styczniu 1920 r. wypuszczono ostatnią serję prowizoryczną kubańskich znaczków nadrukowych, składającą się z następujących wartości:

25 rub. na 3 kop. cięte 50% i ząbkowane 50%	500.000	Typ Rys.	IX
25 rub. na 7 kop. ząbk.	2.000	Typ Rys.	IX
25 „ „ 14 „ „	1.000	„ „	„
25 „ „ 25 „ „	10.000	„ „	„

Znaczki wydań prowizorycznych Kubanu kursowały i po zajęciu okręgu kubańskiego przez bolszewików do sierpnia 1920 r. Dane o ilości nakładów czerpałem z „Sowieckiego Filatelisty"; wszystkie znaczki opisane posiadam w swych zbiorach.

R O Z M A I T O Ś C I

Następny numer „Ilustr. Przeglądu Filatelistycznego" ukaże się prawdopodobnie 15 lutego r. b.

Opóźnienie wydania niniejszego zeszytu spowodowane zostało trudnościami technicznemi, od wydawnictwa niezależnemi.

Pachońskiego Katalog Znaczków Pocztowych Polski i Litwy Środkowej już się ukazał.

Komedja filatelistyczna. Na cześć znanego filatelisty niemieckiego, Emanuela Beranek'a, który 20 grudnia 1925 r. obchodził 60-tą rocznicę swoich urodzin, wystawiono premjerę komedji filatelistycznej jego utworu p. t. „Offizial Kipfel, der Briefmarkensammler" (Oficjał Kipfel, zbieracz znaczków pocztowych). Widowisko to odbyło się z wielkiem powodzeniem we Wiedniu dnia 21 grudnia 1925 r.

Portret Wilsona ozdobą znaczka. Nasz korespondent donosi z Nowego Yorku, że tamtejsze władze pocztowe wydały z okazji rocznicy zgonu wielkiego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Woodrowa Wilsona nowy znaczek pamiątkowy 17-centowy z jego podobizną.

Król angielski jako filatelista. Jak wiadomo, król Jerzy angielski posiada jeden z najwspanialszych na świecie zbiorów marek pocztowych, zwłaszcza imperjum Brytyjskiego.

To też, gdy niedawno zarząd poczty angielskiej wystawił na sprzedaż kilka, stanowiących wielką rzadkość filatelistyczną, błędnie wydrukowanych, cztero-pensowych marek poczty angielskiej, a król dowiedział się o tem przypadkowo, to pomimo, że wielu handlarzy z rozmaitych państw złożyło już oferty wysokie, stanął do licytacji i w końcu przelicytował pewnego zbieracza szwedzkiego, który ofiarował za te marki po czternaście funtów szterlingów!

Król zdobył marki, zapłaciwszy za nie po kilka szylingów więcej, co ucieszyło filatelistów angielskich, pragnących bardzo, aby te rzadkości pozostały w kraju. (Kurjer Warszawski.)

Wyniki loterji premjowej, urządzonej bezpłatnie dla prenumeratorów „Ilustr. Przeglądu Filatelistycznego". Loterja zapowiedziana przez administrację naszego pisma na dzień 28-go grudnia, odbyła się z powodu przeszkód technicznych, od naszego wydawnictwa niezależnych (ze względu na okres świąteczny nie otrzymaliśmy we właściwym czasie wyciągów kontowych od P. K. O.), dopiero 2 stycznia r. b. Losowanie odbyło się o godz. 20-tej min. 15 pod nadzorem zarządu „Związku Filatelistów w Toruniu", w obecności licznie zgromadzonych członków tego stowarzyszenia. Z napięciem oczekiwali zgromadzeni wyniku losowania (każdy miał przecież iskierkę nadziei, wygrania jednej z głównych premij). Gdy nareszcie po długiem wyczekiwaniu padła pierwsza główna wygrana na prenumeratora, zapisanego pod liczbą 8 . . . . . zapanowała cisza grobowa (powstało pytanie: kto jest posiadaczem numeru 8-go?). Spis prenumeratorów wykazał, że szczęśliwcem jest p. Zbigniew Smyczyński, aplikant sędziowski w Katowicach (Panu Smyczyńskiemu gratulujemy na tem miejscu i życzymy dalszej pomyślności w następnych loterjach „Ilustr. Przeglądu Filatelistycznego"). Znaczkiem polsko-rosyjskim z roku 1860, który wygrał p. Smyczyński, zachwycali się wszyscy obecni. Druga wygrana padła na numer 94 (p. Remigjusz Laskowski w Kielcach); trzecią główną wygraną uzyskał jeden z naszych prenumeratorów zagranicznych, p. Cederbaum-Gieniawski w Davos-Dorf (Szwajcarja) pod numerem 200.

Poniżej podajemy resztę wygranych i nazwiska wygrywających: 4) Kamińskiego album do znaczków pocztowych polskich z eleganckim trwałym futerałem — p. Franciszek Bogdalski, Łódź (61); **5) i 6)** Serja prowizorycznych znaczków Litwy Środkowej (8 wart.) — pp. Aleksander Ruszczyński, Warszawa (188) i Aleksander Winnicki, Wadowice (111); **7) i 8)** Kompletna serja gdańskich znaczków z okrętem „Kogge" od 3 fen. do 5 mk. — pp. Jan Goerne, Bachórka (152) i Stanisław Klukowski, Pińsk (81); 9) Kamińskiego album do znaczków pocztowych „Blanco" — p. Stanisław Czerwiński, Kraśnik (74); **10) do 12)** Kompletna serja polskich znaczków opłaty w walucie markowej 10.000—2 miljonów marek — pp. Alfons Birkenfeld, Garwolin (97), Telesfor Eger, Warszawa (95) i Władysław de Virion, Grodno (1); **13)** 86 znaczków Litwy Środkowej (każdy inny) p. profesor Józef Figna, Kraków (39); **14) do 23)** Kompletna serja polskich znaczków dopłaty 10.000 mk. do 3 miljonów marek — p. Władysław Precel, Białystok (83), p. Jan Karczewski, Kielce (53), p. Fr. Studentat, Tuchów (185), Lwowski Klub Akademików Filatelistów (314), p. Antoni Birar, Maniewicze (75), p. Bruno Bąkowski, Lwów (89), p. inspektor A. Klewszczyński, Mińsk Mazowiecki (65), p. inż. Loth, Warszawa (170), p. J. S. Wołkowski, Maj. Hornostaje (110), Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań (205); **24) i 25)** Kompletna serja polskich znaczków „Levant", II. wyd. — p. W. Modranka, New York (Stany Zjedn. Ameryki Półn.) (198) i p. porucznik Antoni Szczawiński, Białystok (25).

Po wygrane należy się zgłosić w administracji naszego pisma lub nadesłać na porto 45 gr. za premje znaczkowe, a 1.80 zł. na premje albumowe.

25 rozlosowanych głównych premij otrzymają panie: Marja Gaczyńska, Warszawa, (37) i Janina Ringman, Warszawa (122) i panowie: Por. Jerzy Przysiecki, Warszawa (128), Antoni Grzelak, Krosno (193), Lisowski, Częstochowa (143), Pułkownik Czechowicz, Grudziądz (164), St. Nowak, Toruń (157), Stow. Polsk. Katol. Młodz. Męskiej — Sekcja Filatelistyczna, Nowy Sącz (175), Stefan Niklewski, Nancy (Francja) (161), Kemnitz, Toruń (136), Alfred Hodbod, Wizytator Kuratorjum O. Sz., Warszawa (23), Zbigniew Kwiatek, Łańcut (58), Wł. Stachowski, Gostyń (117), J. Kacenelenbogen, Lublin (55), Kazimierz Goderski, Warszawa (45), J. Celkowski, Kutno (64), Karol Waszczenko, Skarżysko (29), Stanisław Zamazal, Lwów (43), Karol Helbert, Warszawa (60), Prof. K. Rzyski, Poznań (105), Stanisław Sagański, Lwów (14), Inż. Fryderyk German, Gdańsk (35), Kazimierz Hroboni, naczelnik stacji Powysokie (24), Kapitan Eugenjusz Mayer, Grodno, (33), i Związek Filatelistów w Toruniu (420). — W nawiasach podajemy bieżące numery prenumeratorów.

Premje powyższe dołączamy do niniejszego zeszytu „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego".

Reszta abonentów otrzymuje po arkuszu niemieckich znaczków prowizorycznych 2 miljony na 200 mk.; arkusze te dołączamy również do tego numeru naszego pisma.

Następne losowanie premjowe odbędzie się przy końcu lipca r. b. Wszystkim naszym szanownym abonentom życzymy szczęścia w nowej loterji.

Holenderskie Muzeum Pocztowe organizują władze pocztowe w Hadze. Podstawę tego muzeum tworzy fundacja znanego filatelisty holenderskiego p. K. W. Wallera, zamieszkałego w Overveen; jest to przepiękny zbiór znaczków holenderskich, który wystawiono na zeszłorocznej Międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej w Hadze. Dyrektor tego nowopowstałego muzeum, p. Tresping bawił w państwach zachodnio-europejskich celem zapoznania się z urządzeniami tamtejszych muzeów.

Dodatki uzupełniające do „KAMIŃSKIEGO ALBUMU ZNACZKÓW POCZTOWYCH, WYDANYCH NA ZIEMIACH POLSKICH" zostały całkowicie rozsprzedane; druga partja uzupełnień ukaże się w połowie lutego i niezwłocznie zostanie rozesłana zamawiającym.

Wpływ masonerji na znaczki pocztowe. Autor książki p. t. „Masonerja" p. J. O. Grabowski, podaje w niej między innemi ciekawą wiadomość o wpływie symbolów masońskich na filatelistykę! Przykładem tego będą znaczki gdańskie emisji „gwiazdkowej", wartości 5, 10 i 25 f. (patrz Michel 16, 17 i 18). Sześciokątne gwiazdki znajdujące się na nich są jednemi z licznych znaków masońskich, będącemi symbolami człowieka „ubóstwianego". W kabale starożydowskiej noszą one nazwę „Pieczęci Salomona" lub „Tarczy Dawida". Prócz powyższej wiadomości, znajdujemy tam jeszcze inną, tyczącą się znaczka austrjackiego wartości 60 hal., gdzie jakiś żartowniś wydrukował zamiast „Deutsch-Oesterreich" — „Jüdisch-Oesterreich". Znaczki te są podobno bardzo poszukiwane przez filatelistów.

Sensacyjne znalezienie drogocennych znaczków pocztowych. Całą prasę austrjacką, tak fachową jak i codzienną, poruszyła wieść o znalezieniu „żółtego Merkurego" w dwunstobloku. Zawsze zdarzają się jeszcze odkrycia, które wyzwalają szczęśliwego znalazcę z wszelkich kłopotów materjalnych.

Przy przeglądaniu starych papierów, otrzymanych w spuściźnie po arystokracie wiedeńskim, znalazła pewna dama we Wiedniu opaskę czasopisma „Faust", zaadresowaną do cesarza Ferdynanda w Pradze. Opaska gazetowa była ofrankowana dwunastoblokiem austrjackich znaczków gazetowych, tzw. „żółtemi Merkurami". Najprawdopodobniej przechowywano tę opaskę ze względu na adres. Ekspert filatelistyczny, któremu pokazano znaleziony skarb, oświadczył bez namysłu, że „znaczki są fałszywe, a gdyby były prawdziwe, przedstawiałyby wartość miljarda".

Dla pewności odszukała ta pani jeszcze innego wybitnego znawcę, który stwierdził prawdziwość znaczków. Jaką nieocenioną wartość przedstawia znaleziony blok, niechaj posłuży fakt że dotąd nie znano nawet paska „żółtego Merkurego".

Znaczki nabył p. Friedl we Wiedniu i zamierza je wysłać na wystawę filatelistyczną do Nowego Yorku. Prawdopodobnie otrzyma on za nie cały szereg dziesiątek tysięcy dolarów — ile jednak wypłacił właścicielce, pozostaje narazie tylko pytaniem.

Sprostowanie. W artykule p. A. B. Piaskowskiego pt. „Źródło odrodzenia filatelistyki polskiej" (zamieszczonym w zeszycie grudniowym z 1925 r.) zakradły się pewne błędy zecerskie, które niniejszem prostujemy: W ustępie 2-gim pomiędzy wyrazami „Niezwyciężone .... nieraz", wypuszczono słowo „były"; w ustępie 8-mym, wiersz 9 powinno być „przestało" wychodzić, zamiast „przestał"; ustęp 10-ty, wiersz 5-ty powinno być „idealistę" zamiast „filatelistę"; ustęp 12-ty, wiersz 5-ty powinno być „następcom" zamiast „następcą", a w tym samym ustępie we wierszu 17-tym „naszą" zamiast „rzadką"; ustęp 13 (ostatni), wiersz 4-ty powinno być „obrażać" zamiast „obnażać".

W sprawie wymiany wycofanych znaczków stemplowych wartości 40, 50 gr i 1 zł, ukazało się obwieszczenie min. skarbu. Znaczki te można wymieniać w kasach skarbowych na będące w obiegu znaczki stemplowe w czasie od 15-go stycznia do 15-go lutego 1926 r. Do kasy skarbowej należy przynieść podanie (wolne od opłaty stemplowej), zawierające ilość, rodzaj oraz wartość załączonych do wymiany znaczków. Wymiana musi być dokonywana osobiście, załatwienie przez pocztę jest wykluczone. Podania muszą odpowiadać wyżej wyszczególnionym warunkom.

Listy, które nie dochodzą. Amerykański urząd pocztowy ogłosił statystykę, której celem było uświadomienie ludzi, jak niedbale adresują listy i wiele korespondencji z tego powodu przepada. Ponieważ statystyka ta znalazłaby pole pouczające u nas, przeto ją podajemy.

Wedle tej statystyki z r. 1923, na każde 5 minut wypada jeden list, wrzucony do skrzynki wogóle bez adresu. Na jedną minutę wypadają również 42 listy, opatrzone niedokładnym adresem, a nie brak wśród nich takich, które zawierają czeki pieniężne. W przeciągu roku poczta uzyskała z niedoręczonych listów, z powodu nieuwagi adresatów, 5500 dolarów, które przeznaczono na cele dobroczynne.

(Mównica Publiczna)

Urzędowa wystawa znaczków pocztowych we Wiedniu. Austrjacka Generalna Dyrekcja Poczt, Telegrafów i Telefonów urządza w dawniejszych apartamentach ministra, na pierwszem piętrze gmachu Gen. Dyr. Poczt (Postgasse 8) wystawę niemieckich znaczków pocztowych, która trwać będzie od 17 do 31 stycznia r. b. Wiedyńczycy będą mogli podziwiać jeden ze zbiorów ich naczelnych władz pocztowych, zawierający znaczki państwa niemieckiego, państewek staro-niemieckich, kolonij niemieckich, niemieckich agentur pocztowych zagranicą i plebiscytów niemieckich. Podobno godną widzenia ma być niedawno temu nabyta, bardzo okazała kolekcja niemieckich znaczków poczt prywatnych i miejskich; okazały ten zbiór powiększył jeszcze znany handlarz wiedeński, p. Rudolf Friedl, ofiarując dyrekcji pocztowej część zbioru takich znaczków, nabytego przez niego od sędziego Lajosa. Przez wspaniałomyślność p. Friedla posiada teraz wiedeńskie Muzeum Pocztowe jeden z największych tego rodzaju zbiorów.

Szereg muzeów niemieckich nadesłał mnogą ilość miedziorytów i obrazów, odzwierciedlających stare miasta niemieckie, w których wydawano wystawione znaczki pocztowe.

Powodzenie, jakiem się cieszyła ostatnia wystawa pocztowa, urządzona z okazji 75-cio letniego jubileuszu austrjackich znaczków pocztowych, spowodowało urządzenie nowej wystawy w roku bieżącym.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w numerze 7 „Ilustrow. Przeglądu Filatelistycznego":

Wyrazy pionowe: 2) Oka, 4) Utah, 6) Ren, 8) Monte Carlo, 10) Osaka, 12) Amara, 14) Bytom, 16) Haiti, 18) Proszowice, 20) lir, 22) Para, 24) San.

Wyrazy poziome: 1) Oer, 3) Kobe, 5) Hel, 7) Krym, 9) Poti, 11) Lanckorona, 13) Tybet, 15) Izera, 17) Arica, 19) Sohar, 21) Paramaribo, 23) Ebro, 25) Etna, 27) Nil, 29) Kair, 31) Man.

Dobre rozwiązanie nadesłali: Arlitewicz Jan — Warszawa, Kpt. Bętkowski L. — Lwów, Enerlich Jerzy — Ostrów Ł., Ilcewicz Wł. — Toruń, Janyska A. — Toruń, Jeziorański J. — Wiąg, Kpt. Kamiński — Grudziądz, Por. Karakiewicz H. — Biała Bielsko, Kinast — Warszawa, Koralewski M. — Toruń, Kwiatek Zb. — Łańcut, Kpt. Mayer Eug. — Grodno, Mostowski L. — Nisko, Kpt. Wirth K. — Grudziądz, Frendl L. — Toruń.

Przy losowaniu nagrody otrzymali: 1) p. J. Enerlich z Ostrowa Ł., 2) Por. Karakiewicz z Białej koło Bielska, 3) Kpt. Kamiński z Grudziądza, 4) p. Frendl z Torunia, 5) p. Ilcewicz z Torunia, 6) p. Mostowski z Niska. Oprócz tego za najładniej wykonane rozwiązanie otrzymał nagrodę w postaci kilku seryj znaczków gdańskich p. Jeziorański z Wiąga, pow. Świecie.

Po nagrody należy się zgłosić do redakcji „Ilustr. Przeglądu Filatelistycznego" względnie nadesłać znaczki na porto (45 gr. za serje znaczków i pincetę, — 1,80 zł za albumy).

Z dziejów filatelistyki.

W tych dniach sprzedano w Londynie z przetargu publicznego niezwykły zbiór marek. Marki te zebrał pomiędzy 1859 a 1864 r. pewien młodzieniec, skupując w angielskich i zagranicznych biurach pocztowych zwykłe, obiegowe marki pocztowe całemi arkuszami. Niewiadomo nawet, jaki cel miała ta kolekcja, nigdy bowiem nikomu jej nie pokazywał i zapewne z biegiem lat sam zapomniał o niej, bo dopiero teraz, po sześćdziesięciu czterech latach, znaleziono ją w szufladzie biurka, które było niegdyś jego własnością.

Znaleziony tak niespodzianie ten zbiór niezwykły składał się ze 118 arkuszy lub ich części, których nominalna wartość wynosiła niespełna 30 funt. szterl. Po sześćdziesięciu jednak latach arkusze te nabrały takiej wartości, że sprzedano je za siedm tysięcy funtów szterlingów!

Najwyższą cenę osiągnął arkusz kompletny z 240 różowo-czerwonemi dwu i pół centowemi markami Kolumbji Brytyjskiej. Za arkusz ten załacono 750 funt. szterl. Za arkusz, złożony ze 120 półcentowych marek wyspy Ceylon z 1858 r., zapłacono 650 funt. szterl. a za pół arkusza (50 sztuk) piętnastocentowych marek niderlandzkich z 1852 r. zapłacił pewien kupiec holenderski 450 funt. szterl. Taką samą sumę zapłacił sir Hildebrand-Harmsworth za niemal zupełny (229 sztuk) arkusz marek po jednym pensie Queenslandu, a za 92 sztuki tej samej marki zapłacił T. Allen 185 funt. szterl. Wreszcie 106 sztuk dwupensowych marek Queenslandu przeszło na własność tego samego zbieracza za 325 funtów szterlingów.

(Nowa Reforma)

Na szczudłach przez przesmyk morski.

(Jak pomysłowy listonosz duński obsługiwał dwie wysepki.)

Anglja, Niemcy i Stany Zjednoczone szczycą się, że ich poczta jest najbardziej wzorową instytucją na świecie i pokonuje wszelkie trudności, byleby tylko zadowolić swą klijentelę. Istotnie, listonosze angielscy i amerykańscy poszczycić się mogą cudami pomysłowości, o ile chodzi o doręczanie listów lub telegramów.

Poważnym rywalem przysłowiowej sprawności angielskiej i amerykańskiej stała się w ostatnich latach Danja. Tamtejsi funkcjonarjusze pocztowi poczytywali-by za hańbę swego zawodu gdyby jakakolwiek przesyłka nie doszła do rąk adresata z winy poczty.

Najlepszym zaś dowodem jest doręczanie listów mieszkańcom dwu wysepek Vogö i Harö, położonych w pobliżu Kopenhagi. Wysepki te przedziela pas morza szerokości 300 metrów. Na wyspie Vogö znajduje się 9 mieszkalnych domów, na Harö trzy zagrody chłopskie.

W jesieni i na wiosnę przesmyk 300 metrowy przebyć można na łodzi, albowiem woda podnosi się do dwóch stóp głębokości. W lecie zaś opada woda do kilku centymetrów.

Listonosz, obsługujący obie wysepki przez 2 letnie sezony, posługiwał się szczudłami, by przejść wbród przesmyk morski. Pomysł ten uważał za tak naturalny, iż nie pochwalił się nawet przed kolegami. Dopiero po dwu latach takiego urzędowania dowiedziała się dyrekcja o pomysłowości swego funkcjonarjusza i za nadzwyczajny trud osobno go wynagrodziła.

(Kurjer Czerwony)

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Ivert odkrył „Kraj Miłości".

A.: — Którędy pojedziesz w podróż poślubną?

B.: — Naturalnie przez „prowincję miłości".

(de l'Amour)

(Patrz Cat. Yvert 1926 str. 212 pod Nr. 16, gdzie podano zamiast „Amur" wyraz „Amour", co oznacza w języku francuskim miłość.)

(„Berner Briefm. Ztg.")

„Reklama na znaczkach pocztowych".

Reklama na znaczkach pocztowych doprowadzi wreszcie do nieprzewidzianych możliwości.

Skoro obecnie zużytkowują brzegi na arkuszach znaczków do rozmaitych ogłoszeń, proponuję, aby odwrotną stronę znaczków również zużyć na umieszczenie reklam.

Będzie oczywiście bardzo pięknie, gdy w przyszłości, frankując listy, lizać będziemy „przedmioty toaletowe, mydło lanolinowe, szara maść" i t. p. Wł. I.

POLSKA. W uzupełnieniu obiegowej serji znaczków opłaty ukazała się nowa wartość: 30 groszy o barwie szaro-niebieskiej z reprodukcją pomnika króla Jana Sobieskiego we Lwowie. Wykonanie techniczne jest wzorowe; zastosowano ząbkowanie skrzynkowe.

AUSTRJA. Dodatkowe wartości znaczków dopłaty: 3 gr czerwony, 2, 5 i 10 szylingów — zielone.

BELGJA. Znaczki dobroczynne z nadpłatą na rzecz gruźlicznych; „pro tuberculatis belli; 15 + 5 c. — fioletowy i czerwony, 30 + 5 c. szary i czerwony, 1 fr. + 10 c. ultramarynowy i czerwony.

DANJA. Zmiana kolorów: 30 oere niebieski, 40 oere pomarańczowy i 2 kor. szary i czerwony.

FRANCJA. Ukazały się dwa nowe znaczki: 1 fr. — niebieski z Pasteurem i 3 fr. — fioletowy i niebieski typu alegorji.

GDAŃSK. Znaczki 15 fen. — karminowy i 35 fen. — niebieski; wydano z nadrukiem „DIENSTMARKE" jako znaczki urzędowe.

HOLANDJA. Podobnie do szwajcarskich „pro juventute" wydano tutaj trzy znaczki dobroczynne na rzecz ubogiej dziatwy. 2 c. + 2 c. zielony, biały i żółty z lijami i herbem Brabantu, 7$^1/_2$+3$^1/_2$ c. — fioletowy i niebieski z kwiatem niešpliku i herbem Gelderlandu, 10+2$^1/_2$ c. czerwony i żółty z różą i herbem Holandji Południowej.

Oko raduje się, gdy się patrzy na te cudowne co do kompozycji rysunku i doboru barw znaczki.

MALTA. Z powodu obniżenia taryfy pocztowej na listy zagraniczne do niektórych państw europejskich, wydano znaczek nadrukowy „Two pence — halfpenny" na znaczku 3 p. ultramarynowym.

MONACO. Nowa wartość 1, 05 fr. — fioletowy.

NIEMCY. Tutaj również wydano trzy znaczki dobroczynne na cele „Deutsche Nothilfe", wzorując się jak i Holandja na szwajcarskich znaczkach „pro juventute" 5 fen. + 5 fen. — zielony, żółty i czarny z herbem Prus, 10 fen. + 10 fen. — czerwony, niebieski i żółty z herbem Bawarji, 20 fen. + 20 fen. — niebieski, żółty i zielony z herbem Saksonji.

Wielobarwność tych znaczków bynajmniej nie zastępuje braku zmysłu kompozycyjnego rysownika. Jeśli porównamy te znaczki o prymitywnym rysunku ze znaczkami szwajcarskiemi, a w szczególności holenderskiemi, wtedy dopiero zobaczymy, jakie piękne i jak artystycznie wykończone są znaczki dobroczynnościowe Holandji i Szwajcarji.

ROSJA. Ukazały się odrazu dwie serje pamiątkowe, obejmujące każda trzy wartości. Pierwsza z powodu stulecia rewolucji grudniowej (powstanie dekabristów): 3 kop. — zielony z reprodukcją obrazu Riepina, przedstawiającego dekabristów na katordze, 7 kop. — brunatny, kopja obrazu buntu dekabristów na placu Senackim w Petersburgu i 14 kop. — karminowy z profilami pięciu wybitniejszych deka-

bristów. Druga serja wydana została na pamiątkę rewolucji 1905 r. i obejmuje następujące znaczki: 3 kop. — zielony, pochód pracowników poczty i telegrafu w 1905 r., 7 kop. — brunatny, przemówienie agitatora socjalistycznego przed tłumem z latarni, 14 kop. — widok barykady w Moskwie. Obydwie serje są nieząbkowane, lecz trzeba się spodziewać, iż ukażą się one również ząbkowane.

Ukazał się również nadrukowy znaczek dopłaty, przyczem do wykonania użyto znaczek 35 kop., wydania Kiereńskiego — ciemno-niebieski, zaopatrując go w czerwony trzy-wierszowy nadruk w kolorze czerwonym: „Dopłata 8 kop. założom". (Podajemy reprodukcję rysunku znaczków Kiereńskiego bez przedruku).

Znaczki dopłaty 7 kop. — pomarańczowy i 10 kop. niebieski, ukazały się na papierze z wodnym znakiem.

WŁOCHY. „Berliner Briefmarken Zeitung" podaje, że znaczki wydane z powodu 25-lecia panowania króla 60 c. — czerwony i 1 lira — niebieski, ukazały się również nieząbkowane.

SZWAJCARJA. Tegoroczne znaczki „pro juventute" ukazały się jak zawsze punktualnie dnia 1 grudnia, w ilości czterech wartości: 5 rap. fioletowy, zielony i czarny — przedstawia herb

kantonu St. Gallen, 10 rap. zielony i czarny — herb kantonu Appenzell-Ausserboden, 20 rap. czerwony, czarny, niebieski i żółty — herb kantonu Graubünden i 30 rp. niebieski i czerwony jak zawsze ogólno-szwajcarski herb, tylko ze zmianą bocznych figur. Statuły podpierające herb, przedstawiają rycerzy z czasów wypraw medjolańskich.

KRAJE ZAMORSKIE

BOLIWJA. Z powodu 100-lecia rzeczypospolitej wydano serję znaczków, wykonanych w Londynie przez znaną firmę Perkins, Bacon & Co. sposobem stalorytowym. Serja przedstawia rozmaite portrety oraz alegorje: 15 c. — karminowy, 25 c. — niebieski, 50 c. — fioletowy, 1 Bs. — czerwony, 2 Bs. — pomarańczowy i 5 Bs. — ciemno-brunatny.

ETJOPJA (ABISYNJA). Znaczek nadrukowy 1 guerche na 6 g. — jasno-niebieski i brunatny.

MONGOLJA. Wszystkie podane w n-rze 7 „Przeglądu" wartości zostały wydane również bez poprzecznej perforacji przez środek znaczka. Jednocześnie wydano jeszcze nową wartość 5 cents — lila, szary, i żółty.

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI PÓŁN. Znaczek dla przesyłek pospiesznych: 20 centów — czarny.

TRANSJORDANJA. Znaczki kursujące w Palestynie z czarnym dwu-wierszowym nadrukiem nazwy w języku arabskim: 1 m. — brunatny, 2 m. — żółty, 3 m. — zielono-niebieski, 4 m. — karminowy, 5 m. — pomarańczowy, 6 m. zielony, 7 m. — jasno-brunatny, 8 m. — czerwony, 13 m. — niebieski, 1 p. — szary, 2 p. — oliwkowy, 5 p. — lila, 9 p. — jasno-brunatny, 10 p. — jasno-niebieski i 20 p. — fioletowy.

KOLONJE FRANCUSKIE.

Algier. 15 c. — purpurowy (typ Marjanny) z ciemno-niebieskim nadrukiem „ALGERIE".

Guadeloupe. 30 c. — brunatny, 50 c. — lila, 1 fr. — niebieski.

Nowa Kaledonja. 30 c. — pomarańczowy, 50 c. — brunatny.

Francuska Afryka Ekwatorjalna. 10 c. — karminowy i szary, 30 c. — szary i lila, 50 c. — pomarańczowy i czarny.

Madagaskar. 45 c. — czerwony, 50 c. — żółty i czarny, 1 fr. — niebieski.

Martynika. 60 c. — lila i niebieski, 1 fr. — niebieski.

Sudan Francuski. 30 c. — zielony i czarny, 50 c. — pomarańczowy i niebieski.

Terytorium Nigeru. 30 c. — zielony i pomarańczowy, 50 c. — szaro-brunatny i lila.

Oubangi-Chari. 10 c. — czerwony i niebieski, 30 c. — brunatny i karminowy, 50 c. — szary i jasno-fioletowy.

Tchad. 10 c. — czerwony i czarny, 30 c. — szary i niebieski, 50 c. — zielony i lila.

Wyspy Wallis i Futuna. 10 c. — karminowy 30 c. — pomarańczowy, 50 c. — brunatny.

Haute-Volta. 30 c. — fioletowy i karminowy, 50 c. — pomarańczowy i niebieski.

Ogłoszenia drobne:

4 grosze za wiersz

Poszukuję zamiany i kupna znaczków, całości pocztowych i listów lotniczych. Prócz tego kupuję znaczki polskie wszystkich wydań. Zawsze ważne! Adam Krajewski „Saturn" poczta Sosnowiec.

Poszukuję wszelkich znaczków stemplowych polskich i Litwy Środkowej, szczególniej znaczków stemplowych, komunalnych i magistrackich drobnych miasteczek. Za brakujące mi okazy płacę ceny amatorskie lub daję wzamian znaczki pocztowe. Włodzimierz Rachmanow, Warszawa, Piękna 2. m. 3.

Sprzedam ładny zbiór znaczków pocztowych Europy, wartości 9000 marek niemieckich podług Michla za niską cenę. Oferty: Stanisław Karpowicz, Architekt, Sandomierz.

R. E. C. P. największy klub francuski na świecie zamiany znaczków, pocztówek etc. Składka roczna i wpisowe fr. fr. 12,—. Przyjmuję wpisowe, lub prospekty gratis, po nadesłaniu znaczka na odp. — K. Gryżewski, Warszawa, Królewska 35, m. 5.—

Okazja! 130 seryj — 901 sztuk różnych znaczków: Wirtembergja, Haiti, Wenezuela, Australja, Siam, Ingermanlandja, Indje, Bośnia etc. — cena okazyjna zł 12.50. Wysyłam za nadesłaniem ceny kupna lub pobraniem. Zygfryd Poppers, Przemyśl.

Kupujemy niestemplowane znaczki polskie opłaty, dopłaty i urzędowe, wydań w walucie markowej i koronowej. Upraszamy o łaskawe nadesłanie ofert z podaniem ceny i ilości arkuszy, Dom Filatelistyczno-Wydawniczy Henryk Kamiński, Toruń.

Kupuję lub zamieniam na inne dobre znaczki, wszelkie drobne i większe omyłki druku, ząbkowań i kolorów polskich znaczków lotniczych. Prócz tego poszukuję oryginalnych listów lotniczych, ze znaczkami „Aero-Targu 1921" wysłanych z Warszawy do Poznania. Tadeusz Gyżewski, Królewska 35, „Warszawa"

Poszukuję zamiany korespondencji (także na widokówkach) pocztą lotniczą A. Janyska, Toruń, Skrytka pocztowa 100.

Cenniki znaczków zagranicznych w pakietach oraz serjach prawie wszystkich krajów wysyła bezpłatnie: Józef Sozański, Stary Sambor (Małopolska Wschodnia). Załączyć porto!

100 różnych znaczków zagranicznych, dużej wartości katalogowej (dużo ostatnich nowości) zł. 5 —. Wysyłam za zaliczeniem lub za pobieraniem K. Gryżewski, Warszawa, Królewska 35.

Sprzedam częściamy zbiór znaczków pocztowych (około 15.000 sztuk) ozaz dublikaty. Podstawa Ivert 1926 mniej 20 do 40%. Zgłoszenia najchętniej pisemne. — Warszawa, Filtrowa róg Mochnackiego, m. 10 — Aleksander Pianko.

Sprzedam zbiór znaczków pocztowych obejmujący około 1900 sztuk od roku 1914 wart. katal. Iverta 26 — 3150 fr. Wielka ilość znaczków od 10.— do 200 fr. wartość katal. Cena 500 zł. M. Fandrejewski, Sąd Apelacyjny Toruń.

K. Czerwiński — Warszawa, Żórawia 12 kupuje i zamienia „bony" (monety papierowe wojenne). Prosi zbieraczy „bonów" o nadesłanie adresów dla celów propagandy.

Kupuję wszelkie polskie znaczki stemplowe, przeważnie wyższe wartości groszowe i złotowe. Za większe ilości płacę ceny amatorskie lub daję wzamian znaczki obcokrajowe. Józef Baran, Myje p. Ostrzeszów Wlkp.

Sprzedam następujące znaczki: 110 Czechosłowacji 2 zł. — 100 Austrji 2.50 zł. — 50 Turcji 3 zł. — 50 Persji 4 zł. — 50 Grecji 3 zł. — 100 Jugosławji 1.50 zł. — 100 Węgier 1.80 zł. — 50 Amerykańskich 4.50 zł. — Józef Baran, Myje p. Ostrzeszów Wielkopolska.

Wysyłam wybory zezlikwidowanego zbioru za podaniem pierwszorzędnych referencyj. Ceny niskie. Maksymiljan Markiewicz, Trzebinia 2, Rafinerja.

Zamiana: Za klasyczne znaczki zamorskie w dobrym stanie, dam klasyczne znaczki europejskie. Stanisław Krzyżanowski — Toruń, Żeglarska 29.

Do odstąpienia mam następujące numery „Filatelisty Polskiego" z r. 1921: 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 z r. 1922: 1 i 2 — A. B. Piaskowski — Warszawa, Trębacka 3 m, 2.

Petites Annonces:

4 centimes suisses par mot

Échange sur feuilles choix. Sur demande j'enverrais premier. Juan Montilla. Paseo Tilos 17. Malaga (Espagne)

Envoyez moi 50—100 bons timbres de votre pays vous, recervez en échange Colonies françaises et autres. Toujours valable. R. Bertrand-Laurent, 88, Rue de Rochechouart, Paris 9e, (France.)

Kleine Inserate:

4 Schweizer Cents pro Wort

Monaco tausche mit allen Ländern., auch 10-25-50 ein. Sorte. Preisl. grat. (France) Fontana chez Goebbels, 3. Rue Açores. (Monaco).

Reelle Tauschverbindungen suche mit allen Ländern. Gebe Tschechoslovakei, Ungarn, Europa und Ueberseemarken in Tausch. Basis: Yvert, Michel, Erstsendung erbeten. Schund retour. Erledigung sofort. S. Málnási, Bankbeamter, Lucsnec, (Tschechoslov. Rep.)

Tausch mit aller Welt gesucht. Basis Yvert. H. B. Kieft, Rodenryschestraat 11a, Rotterdam (Holland).

Reeller Tausch mit der ganzen Welt in tadellosen Briefmarken. Nehme 5 St. jeder Sorte. Basis Yvert. Gebe Schweden. Hauptmann B. Bendz, A. 8, Boden, (Schweden).

Schuldirektor Brandt — Broager (Dänemark) sucht Welttausch. Fehll. Michel. Yvert). Gibt Nordstaaten u. Kolonien.

Tausch gesucht mit allen Ländern. Gebe nur Ia Briefmarken. Alb. Sporre, Box 45, Boras, (Schweden).

Reell. Tausch m. d. g. W., n. in tadell. Bfmkn. Bas. Senf, Scott, Mich. Erstsend. erwünscht. Walter Oertel, 1408—115 Avenue Sawtelle, California (U. S. A.)

Briefmarkentausch mit allen Ländern der Erde gesucht. Gleiches geg. gleich. Streng reell! Max Thielitz, Lehrer Weissenfels an der Saale Am Enkeheim 4.

Für 200-500 Marken Ihres Ld. gebe gl. Anzahl österr. Schillingmarken. Hans Raschhofer, Schärding am Inn (Oberösterr.)

Für 300-1000 g. Marken sende 300-1000 Hawai, Bermuda, Canada, St. Vincent etc. S. Gl. Alexander, Craig street East 11, Montreal, (Kanada.)

Tausche Briefmarken mit allen Ländern auch 100 bis 1000 einer Sorte. Gerichtsoberoffizial Wedral Brünn-Czernowitz (C. S. R.)

Small advertisements:

4 Swiss cents per word

Worldsexchange. Used stamps! Give good Sweden! E. Larsson. National Höganäs. (Sweden.)

Guatemala, Roberto Robles. Quezaltenango, wishes exchange with every country, only base Yvert. Selections by registered letter, not less than 100 francs. Damaged pieces refused, answer by return of post. I have a great stock of American stamps.

Exchange wanted with all countries! I will give Sweden, Can use up to 10 pieces of each stamp. Basis Yvert or Michel. Always current! Sten Björkén. P. O. Box 53, Stockholm 4, (Sweden).

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA: HENRYK KAMIŃSKI, TORUŃ, SZCZYTNA 12
CZCIONKAMI POMORSKIEJ DRUKARNI ROLNICZEJ S. A. w TORUNIU

REDAKCJA

PODRĘCZNIKA I KATALOGU ZNACZKÓW POCZTOWYCH POLSKICH

niniejszem komunikuje, że druga połowa katalogu, począwszy od stronicy 105 ukaże się prawdopodobnie przy końcu lutego 192) r.

Cena drugiej połowy katalogu wynosi 4 zł.

Jednocześnie redakcja zawiadamia, iż posiadać będzie pewną niewielką ilość kompletów powyższego katalogu w pierwszym rzędzie dla prenumeratorów „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego" po cenie 10 złotych za zbroszurowany komplet katalogu.

Wszelkie zamówienia należy kierować wyłącznie na ręce Włodzimierza Rachmanowa, Warszawa, Piękna 2, zaś wszystkie wpłaty uskteczniać wyłącznie na jego konto do P. K. O. Nr. 1813.

NOWE UZUPEŁNIONE WYDANIE!

LUKSUSOWO WYKONANEGO ALBUMU DO ZNACZKÓW — POCZTOWYCH WYDANYCH DLA ZIEM POLSKICH —

PROJEKTOWANEGO I OPRACOWANEGO PRZEZ HENRYKA KAMIŃSKIEGO.

z uwzględnieniem najnowszych wydań znaczków lotniczych i „Port Gdańsk" opuściło prasę drukarską

Album o rozmiarze ca 25.5 × 30 cm. spięte systemem śrubowym, zawiera 100 jednostronnie drukowanych kart (włącznie 5 kart zapasowych) z pierwszorzędnego białego, bezdrzewnego, grubego papieru „Royal" w oprawie płóciennej (wewnętrzna strona okładki wylepiona modnym papierem fantazyjnym); na okładce władczany złoty napis i stylowy herb. Przeszło 200 odbitek precyzyjnie wykonanych klisz!

Album to odznacza się starannem opracowaniem pierwszorzędnem wykonaniem tak, że śmiało może konkurować z wytwornemi wyrobami zagranicznemi.

Uwzględniono w niem wszystkie przez władze pocztowe i powstańcze oficjalnie wydane znaczki Polski i polskich poczt konsularnych z zasadniczemi odmianami barw i gatunków papieru, dalej znaczki Litwy Środkowej, plebiscytów na Warmji, Mazurach, Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim, jakoteż znaczki okupantów, wydane podczas wojny światowej na ziemiach polskich i wydania koncesjonowanych przez okupantów poczt miejskich.

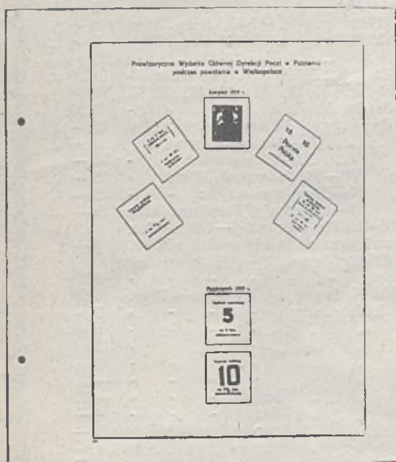

Określenie emisji i datę wydania umieszczono nad polami, natomiast podanie wartości, barwy, wodnych znaków i gatunków papieru wewnątrz pól. Ponieważ poszczególne pola są od siebie oddalone i z artystycznego punktu widzenia ugrupowane, prezentują się karty zapełnione o wiele efektowniej, (porównaj obok umieszczone klisze), jak w albumach, w których pola przylegają do siebie i są porządkowane rzędami.

Ze względu na spięcie systemem śrubowym, można każdą poszczególną kartę wyjąć lub dodać karty zapasowe, względnie dodatkowe; corocznie jesienią wyjdą dodatki, także album to będzie zawsze aktualnem.

Dla ochrony albumów dodaje się do każdego egzemplarza elegancki trwały futerał, oklejany I-a papierem imitującym skórę.

Cena egz. z dodatk. wraz z eleganckim futerałem zł. 16.50 (franco)

10 kart zapasowych (blanco z obwódką) zł. 1.— (+ porto 40 gr.)

Ukazały się najnowsze dodatki do wydania zeszłorocznego.
Cena kompletu dodatków 75 groszy (+porto i opakow. 50 groszy).

DOM FILATELISTYCZNO-WYDAWNICZY, HENRYK KAMIŃSKI-TORUŃ

Skrytka Pocztowa 54 — Konto P.K.O. W. 160.076

A. PACHOŃSKI — WARSZAWA — JASNA 16

Konto P. K. O. Warszawa 5268

CENNIK ZNACZKÓW.

POLSKA 1860 znaczek 10 kop. za łót za sztukę od . . . . 10-30.— zł
„ Wydanie komitetu Obywat. pierwsze 2 znaczki 5 i 10 fen. . . . . 28,— zł
„ Lewant I komplet 12 w. . . . 6.— zł
„ Lewant II komplet 7 w. . . . 4,— zł
„ Czerwony Krzyż komplet 7 w. . . 2,— zł
„ Poczta Polska na znaczkach wyd. Lubelskiego 10 w. . . . . . 6.— zł
„ Opłatne 2.000.000 . . . . . 6,— zł
„ Dopłata na P. K. L. komplet 4 w. . 2,50 zł
„ Dopłata od 50—3.000.000 mk. komplet 17 w. . . . . 10,— zł
LITWA ŚRODKOWA komplet bez przedrukowanych 86 w. . . . . . . 15,— zł
ROSJA 1905 Nr. Ivert 55—58 na korzyść żołnierzy i ich rodzin z wojny Ros.-Japon. kompl. 4 w . . . . 7,— zł
„ 1913 Nr. Ivert 76—92 znaczki jubileuszowe domu Romanowów kompl. 17 w niestemplowane . . . . . 20,— zł
„ dtto kasowane . . . . . 10,— zł
„ 1914 Nr. Ivert 93—96 znaczki na korzyść żołnierzy i ich rodzin komplet. 4 w . 1,50 zł
„ 1915 dtto na białym papierze . . 3,— zł
„ 1917 Nr. Ivert 36—49 Rosyjska Poczta w Chinach od 1 centa do 1 dolara komplet 14 w . . . . 12,— zł
„ 1918 Nr. Ivert 109—125 cięte 17 w . 7,50 zł
BOLSZEWJA 1921 pierwsze wydanie 1, 2, 5, 20, 40 rb. cięte komplet . . . 5,— zł
„ 1921 Nr. Ivert 150—152 wydanie jubil. czterolecie istnienie Bolszew. 3 w . —,45 zł
„ 1922 Nr. Ivert 153—156 wydanie na korzyść powodzian nad Wołgą kompl. 4 w 8,— zł
„ 1922 159—163 i 159a—163a z nadrukiem nowej wartości komplet 10 w . 14,— zł
„ 1922 Nr. 185—188 wydanie dla głodn. okręt, parowóz, samochód, aeroplan komplet 4 w . . . . . 1,— zł
„ 1922/23 Nr. Ivert 157, 158, a b, prowiz. z nadr. nowej wartości i gwiazdy z sierpem i młotem 13 w . . . 6,— zł
„ 1923 Nr. Ivert 213—216 wydanie na pamiątkę Wystawy-Jarmarku w Moskwie komplet 4 w . . . . . 4,50 zł
„ 1924 Nr Ivert 235—238 z portretem Lenina żałobne komplet 4 w cięte . 3,— zł
„ dtto ząbkowane . . . . . 3,— zł
„ 1924 Nr. Ivert 239—242 prowiz. lotnicze z nadrukiem nowej wartości komplet 4 w . . . . . . 4,— zł
BOLSZEWJA 1925 Nr. Ivert wydanie na cześć Lenina z widokiem Mauzoleum kompl. 4 w cięte . . . . 6,— zł
„ dtto ząbkowane . . . 6,— zł
„ 1925 najnowsze wydanie jubileuszowe 200 lecia akadem. 4 w . . 3 — zł
ROSJA 1919 Nr. Ivert 34—44 wydanie przez jen. Denikina komplet 11 w. . . 3,— zł
LITWA 1919 Nr. Ivert 25—34 na szarym grubym papierze komplet 10 w . . 4,— zł
„ 1919 Nr. Ivert 35—44 dtto na białym papierze . . . . . 2,— zł
„ 1919 Nr. Ivert 45—55 odmienne wykonanie komplet 11 w . . 2,— zł
„ 1920 Nr. Ivert 56—66 jubil. kompl. 11 w 10,— zł
„ 1920 Nr. Ivert na pamiątkę otwarcia sejmu komplet 11 w . . 4,— zł
„ 1921 Nr. 78—84 Lotnicze I z aniołem komplet 7 w . . . 2,— zł
„ 1921/22 Nr. Ivert 85—99 i 115, 116 komplet 17 w . . . 10,— zł
„ 1921/22 Nr. Ivert 107—109 Lotnicze III komplet 3 w . . . 1,25 zł
„ 1922 Nr. Ivert 112—114 Lotnicze trójkąty komplet 3 w . . . 1,75 zł
„ 1922 Nr. Ivert 117—128 wydanie na pamiątkę uzn. Litwy de Jure kompl. 12 w 3,— zł
„ 1923 Nr. Ivert 187—199 pamiątkowe komplet 13 w . . . 22,— zł

SZLESWIG 1920 Nr. Ivert 8—21 znaczki plebiscytowe kompl. 14 w . . 5,50 zł
LIBERJA 1918 Nr. Ivert 140—152 komplet od 1 centa do 5 dolarów . . 18,— zł
„ 1918 Nr. Ivert Serw. 90—102 komplet od 1 centa do 5 dolarów . . 18,— zł
HISZPANJA 1916 Nr. Ivert Serwice 12—19 znaczki Cerwantes 8 w. . . 2,50 zł
OLSZTYN 1920 wydanie I komplet 13 w . 3,50 zł
„ 1920 „ II „ 13 w . 3,50 zł
BELGJA 1914 Nr Ivert 126—131 Czerwony Krzyż komplet 6 w. - - - - - 7,— zł
TRACJA 1920 Nr Ivert 102—110 nadruk na tureckich znaczkach komplet 9 w. - 12,— „
MEMEL 1922 Nr Ivert 72—84 Lotnicze wydanie II komplet 11 w. - - - - 3,75 „
„ 1922 Nr Ivert 97—106 Lotnicze wydanie III komplet 10 w. - - - - 3,— „
„ 1922 Nr Ivert 107—111 prowizorja 5 w. 3,— „
„ „ „ 112—122 „ 11 w. 3.— „
„ 1923 „ „ 123—128 z nadrukiem Kłajpeda 6 w. - - - - - 2,— „
„ 1923 Nr Ivert 130—134 z nadrukiem Kłajpeda 5 w. - - - - - 1,— „
„ 1923 Nr Ivert 135—140 dtto 6 w. - 2,— „
„ „ „ „ 141—143 nadr. na znacz. francuskich komplet 3 w. - - - 7,50 „
„ 1923 Nr Ivert 144—153 wyd. norm. 10w. 4,— „
FIUME 1924 Nr Ivert 182—193 i ekspres 9,10 Annessione komplet 14 w - - - 16,— „
„ 1924 Nr Ivert 194—205 i ekspres 11,12 Regno komplet 14 w - - - - 20,— „
BAWARJA 1914-17 Nr Ivert 94—115 kompl. 20 w 2,— „
„ „ „ „ dtto cięte kom. 19 w 2,— „
„ 1919 Nr Ivert 116—135 dtto z nadr. Volksstaat Bayern 20 w - - 2,— „
„ dtto cięte - - - - - 2,— „
„ 1919/20 Nr Ivert 152—170 i 174—176 z nadr. Freistaat Bayern 22 w - 2,— „
„ dtto cięte - - - - 2,— „
JUGOSŁAWJA 1920 Nr Ivert 112-125 kom. 14 w 3,— „
MONTENEGRO 1913 Nr Ivert 100-111 kom. 12 w 7,— „
„ „ „ „ Tax 24-27 „ 5 w 5,— „
NYASSA 1901 Nr Ivert 27-39 komplet 13 w - 1,50 „
„ 1903/10 Nr 40, 41, 42, 46, 47, 50, 51 prowizorja komplet 7 w - - 1,50 „
KWIDZYN 1920 Nr Ivert 11-24 wyd. I kom. 14 w 20,— zł
„ „ „ „ 26-29 z nadr. kom. 4 w 3,— „
„ „ „ „ 30—43 komplet - - 20,— „
PERSJA Nr Ivert 368—384 komplet 17 w. - 15,— „
„ „ „ 41—57 Serwis dtto - 15,— „
„ „ „ 2—15 Colis Postaux dtto 15,— „
MOZAMBIK 1918—21 Nr Ivert 114—129 i Tax 31—42 bardzo ładna serja obrazkowa 35 w. 9,— „
SALWADOR 1906 Nr Ivert 29—309 komplet 12 w. - - - - - - 1,50 „
„ 1906 Nr Ivert 154-163 Serwis 10 w. 1,50 „

2.000	znaczków każdy inny - - - -	27,— „
1.000	„ „ „ - - - - -	6.— „
500	„ „ „ - - - - -	3,— „
200	„ „ „ - - - - -	1,— „
100	„ „ „ - - - - -	—,50 „
50	„ „ „ Belgja - - -	—,75 „
100	„ „ „ Węgry - - -	1,— „
100	„ „ „ kolonij francuskich	3,— „
100	„ „ „ „ portugalskich	4,— „
33	„ „ „ „ franc. 1 i 2 c	—,60 „
23	„ „ „ „ „ 4 c	—,60 „
23	„ „ „ „ „ 5 c	—,70 „

Na składzie katalogi Zumsteina 1926 r. Ivert et Tellier 1926 r.

Albumy Europa w jednym tomie na śrubach 70 zł. Albumy Europa w dwóch tomach 125 zł.

Albumy do znaczków zamorskich w dwóch tomach 125 zł, małe albumy od 3 zł do 40 zł, nalepki do znaczków 1,000 sztuk 0,40, dwustronne 0,75.

Wpłaty należy uskuteczniać na nasze konto P. K. O. Nr 5268 lub listem. Zapytania bez nadesłania znaczka na odpowiedź, pozostaną bez odpowiedzi. Wysyłka wyborów znaczków pojedyńczych Europy i zamorskich po złożeniu odpowiednich referencyj lub kaucji.